Nr. 262. w Wtorek dnia 8. Listopada 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznanıu

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Poznańs.

Londyn, 8 Listop. — Z Nowego Jorku donoszą pod d. 27 Paźdz., że jenerał Beauregard objął dowództwo nad armią zachodniopołudniową. Konfederaci pochlebiają sobie, że jenerała Shermana wyprą z Atlanty. Gubernatorowie konfederaccy zalecają na mocy konwencyi wytrwać na drodze obranej w używaniu murzynów do służby publicznej.

Berlin, 6 Listop. = Najj. Pan wrócił wczoraj wieczorem z Letzlingen. Również z tamtąd wrócił wczoraj wieczorem cesarz rosyjski do Berlina.

Berlin, 7 Listop, — Jeszcze raz zwracamy uwagę na półurzędowy artykuł N. Allg. Ztg, który skreśla bardzo wyraźnie zapatrywanie się rządu na tymczasowe urządzenie stosunków holsztyńskich. Artykuł ten brzmi jak następuje: z ratyfikacyą traktatu pokojowego z d. 30 Paźdz. r. b. Prusy i Austrya stały się prawnymi następcami korony duńskiej w księstwach Szlezwiku i Holsztynie i Lauenburgu.

Reprezentować więc mają 1) te teritorya pod względem prawa narodów wobec zagranicy; 2) księstwa Holsztyn i Lauenburg w obec związku związku niemieckiego, tudzież 3) obejmują obowiązki rządowe i prawa względnie do mieszkańców tychże księstw. Obowiązkiem jest przeto czterech rządów egzekucyjnych w skutek zaszłych nowych stosunków prawnych donieść związkowi, że egzekucya niema przedmiotu. Wojsko saskie i hanowerskie, które wedle układu między rządami egzekucyjnemi za potwierdzeniem związku wkroczyły do księstw niemieckich celem zniweczenia możliwego oporu ze strony Danii, lub w danym przypadku przywrócenia porządku, niemają prawa pozostania w Holsztynie i Lauenburgu od czasu zawarcia pokoju. Wedle artykułu 13 ordynacyi egzekucyjnej z d. 3 Sierpnia 1820 musi nastąpić zniesienie uchwały egzekucyjnej związku z dnia 1 Paźdz. r. z. i ustąpienie niezwłoczne z państwa egzekucyą obłożonego.

Wedle tego nie zasługuje na żadną wiarę telegraficzne doniesienie frankfurckiej gazety pocztowej z Wiednia, że Prusy gotowe są przyjąć uchwałę bundestagową względem obsadzenia Holsztynu na spółkę z wojskami związkowemi pod nowym tytułem prawnym zainteresowanego związku w uregulowaniu kwestyi sukcesyjnej. Owszem zgoda co do tego jeszcze nie nastąpiła pomiędzy obu wielkiemi mocarstwami niemieckiemi i prawdziwszą zdaje się być rzeczą to co inne dzienniki podają, że Austrya dotąd wzbraniała się podać wspólnie z Prusami wniosek do bundestagu o ustąpienie z Holsztynu. To pewna, że w tej mierze toczące się układy, rozstrzygną o dalszem trwaniu sprzymierza prusko-austryackiego. Położenie wzajemne stósunków spowodowało hr. Mensdorffa Pouilly do zawezwania posła austryackiego w Berlinie hr. Karoly do Wiednia, a z drugiej strony do zawezwania posła pruskiego w Wiedniu do Berlina za urlopem.

— Mówią ze książe Fryderyk Karol pruski przeznaczony jest na wielkorządzcę księstw.

— N. d. Allg. Ztg mówi, że Prusy, Austrya i Holsztyn niemogą płacić kosztów utrzymania wojsk sasko hanowerskich w Holsztynie, skoro te wojska znalazły się przypadkiem na teritorium będącem własnością Austryi i Prus. Niech się o to z niemi inne państwa niemieckie układają.

— Neue freie Presse austryacka sądzi, że jeżeliby pokój europejski miał zostać zagrożonym, usposobienie sprowadzone zjazdem nicejskim byłoby tego rodzaju, że niezadowolenie obu cesarzów ze spotkania nicejskiego prędzejby mogło zagrażać pokojowi, aniżeli niebezpieczeństo o przyjaźni rosyjko francuskiej.

Berlin, 3 Listopada. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom.

Z małym wyjątkiem wszyscy obżałowani przybyli już do Berlina i zasiadają na miejscach swych w sali posiedzeń. Zagaiwszy posiedzenie o godz. 9, rozpoczyna prezes Büchtemann badania obżałowanego

Juliusza Au (lat 22) syna radzcy miejskiego w Poznaniu, aresztowanego w r. z. w domu rodziców jako podejrzanego, iż zamierzał wziąć udział w organizowaniu nowych oddziałów powstańczych. Z różnych papierów znalezionych w mieszkaniu obżałowanego wnioskuje oskarzenie, iż tenże ma skłonność do narodowo polskich agitacyi. W pisemku wydawanem przez młodzież szkólną, do której obżałowany należał, pod nazwą »Jeszcze Polska nie zginęła« zamieszczone bywały artykuły, które wszystkie starały się wykazać, że Polska dłużej więzów niewoli znosić nie może. W pugilaresie obżałowanego znaleziono podobno notatki, które podejrzenie prokuratoryi potwierdzają. Obżałowany przeczy zarzutom, dowodząc, że owo pisemko wydawane przez młodzież szkólną było raczej zabawą i ćwiczeniem w stylu, nie zaś pismem politycznej doniosłości; że wreszcie notatki w pugilaresie żadnego nie miały związku z powstaniem w Królestwie Polskiem, osoby zaś w nich wymienione w większej części wcale nie istnieją.

Właściciel dóbr Władysław Zawadzki (lat 28) z Suków, miał także wedle oskarzenia brać udział w zbrodniczych zamiarach. W Listopadzie 1863 r. gościli u obżałowanego leśniczy Filip Dabiński i Gosławski, z których pierwszy miał przy sobie patent na oficera wydany przez komitet wielkopolski drugi już w oddziale Faucheux'ge jako oficer był czynnym. Przy rewizyi odbytej w Sukowach 12 Listopada r. z. znaleziono w ulu kilka wojskowych płaszy, tornistrów i t. p. Pomiędzy notatkami w pugilaresie p. Aua znajdują się podobno wymienieni po nazwisku pan Zawadzki i jego służebni, jako kandydaci na ochotników do nowo tworzyć się mającego oddziału — tak przynajmniej utrzymuje oskarzenie. Obżałowany przeczy zarzutom i oświadcza, że o przedmiotach zachowanych w ulu wcale niewiedział

Obżał. Połczyński: Nazywam się Walenty Połczyński, urodziłem się w r. 1833, odwiedzałem gimnazyum w Bydgoszczy, następnie szkołę rektorską w Wągrówcu, poczem kształciłem się prywatnie. We wojsku nie służyłem. Karany byłem grzywnami 5 tal. za przekroczenie prawa o polowaniu. Po smierci moich rodziców objąłem dzierzawę dóbr Ślesina; dzierzawa kończyła się dnia 1 Lipca rb. Dnia 23 Grudnia r. z. odnowiłem kontrakt dzierzawy z dziedzicem tychże dóbr. W Styczniu aresztowano mnie po drugi raz i przywieziono do Hausvoigtei. Kilka tygodni po mojem uwięzieniu, czując się całkiem niewinnym, wręczyłem panu radzcy kamergerychtu Krügerowi wniosek prosząc o moje uwolnienie, w najgorszym razie za kaucyą. Pomimo mojej niewinności nie wypuszczono mnie z więzienia. Ponieważ osobiście gospodarować nie mógłem, musiałem przeto dziedzica zawiadomić, iż dzierzawy dłużej zatrzymać nie mogę, i ztąd poniósłem znaczne materyalne straty. Komuż to mam do zawdzięczenia? Jedynie nieprawnemu postępowaniu pp. Krügera i Adlunga. Winienem oświadczyć wobec sądu i w obec publiczności, że mnie bez powodu aresztowano; nie mogę sobie tego inaczej wytłómaczyć, jak że jedynie osobiste zapatrywania się pp. Krügera i Adlunga ich do tego kroku spowodowały.«

Prezes: »Przejdźmy pojedyńcze punkta oskarzenia a pokaże się, jaki był właściwy powód do aresztowania.«

Obżał: »Upraszam p. prezesa o pozwolenie mi wyświecenia wszystkiego, co mnie spotkało.«

Prezes: »Przejdźmy oskarzenie podług porządku.«

Obżał: »Zanim przejdę do oskarzenia samego, chciałbym wynurzyć moje przekonanie jakie powziąłem. Podczas 18 miesięcznego uwięzienia mnie nabrałem tego przekonania: że pozbawienie wolności nie od sprawiedliwości zależy, lecz od złej woli urzędników.«

Prezes: »Na ekspektoracye podobne nie mogę pozwolić, dopóki się pan nie oświadczysz co do oskarzenia, ażebym był w stanie osądzić, o ile zarzuty pańskie, któremi obsypujesz p. naczelnego prokuratora i sędziego śledczego uzasadnione są lub nie. Zechciej zatem pan nasamprzód na oskarzenie odpowiedzieć. Zarzucono nasamprzód panu, żeś jest w podejrzeniu, iż byłeś komisarzem wojennym na powiat bydgoski.«

Obżał: »Nasamprzód chcę się uniewinnić co do tych zarzutów, któremi mnie p. landrat obsypał. Oskarzenie moje rozpoczyna się sprawozdaniem przesłanem przez p. landrata. Sprawozdanie to utrzymuje, że jestem gorliwym Polakiem, lecz przytem obdłużonym i lekkomyślnym.

»Co do punktu pierwszego, że jestem gorliwym Polakiem, żadnej wartości nie przypisuje sądowi p. landrata. Nie chcę tu przytaczać świadectw komisarzy obwodowych lub innych urzędników, ażeby udowodnić, że byłem umiarkowanym Polakiem. Przeciwnie wyznaję, iż jestem gorliwym Polakiem i nadal nim pozostanę.

»Co do 2go i 3go zarzutu — napisałem list do p. landrata i zawezwałem go, ażeby złożył dowody co do mojej lekkomyślności i moich dłu-

gów, i zwróciłem jego uwagę na to, że sędzia mając dowody pod ręką, będzie w stanie wedle tych dowodów wyrok wydać. List ten, jak wszystkie inne listy przechodził przez komisyę śledczą. Komisya ta zwróciła mi list ten przez asesora Letochę, który mi oświadczył, że mi nie wolno podobnych listów do landrata pisywać. Jako więzień i taką odpowiedź przyjąć musiałem. Trudności, jakie zaraz z początku napotkałem, przekonały mię, iż niczego nie dopnę. Oświadczam zatem wobec wysokiego sądu i w obec współoskarzonych, że, skoro tylko wolność moję osiągnę, z panem landratem się porozumiem, a rezultat porozumienia się pismach publicznych ogłoszę. Jeżeliby przecież sprawozdanie p. landrata na sprasę samę niekorzystnie wypłynąć miało, upraszam p. prezesa o zapozwanie landrata dotąd, i aby tutaj dowody orzoczenia swego złożył. Król. prokuratoryi pozwalam się zapytać, jaki ma związek obdłużenie moje i moia lekkomyślność z obecnym procesem.« (Dal. c. nast.)

Królestwo Polskie.

W nocy 30 Paźdz. umarł w Warszawie Kazimierz Trębicki tajny radzca, senator i prezes komisyi emerytalnej, licząc lat 68.

— W tych czasach odnowiono w Warszawie kościół katedralny św. Jana, przyczem zmieniono oświetlenie zbyt skąpe obok wielkiego ołtarza, które niedozwalało rozpoznać obrazu w tym ołtarzu umieszczonego. Obraz ten zdjęto niedawno i oczyszczony, przedstawia Matkę Boską z Dzieciątkiem, a po bokach ś. Jana Chrzciciela i ś. Stanisława biskupa. Malował go z polecenia króla Zygmunta III w r. 1612. Palma Giovine (Jakób) tak zwany dla wyróżnienia go od stryja jego Palma Vecchio. Układ obrazu przypomina Madonnę di Foligno Rafaela. W r. 1807 Francuzi zabrali ten obraz do Paryża do muzeum napoleońskiego, a w miejscu jego Marcelli Bacciarelli umieścił kopię jego; dopiero w r. 1815 zwrócony został i umieszczony napowrót w ołtarzu.

Anglia.

Londyn, 5 Listop. — Dzienniki angielskie krytykują sprawozdanie nowego ministerstwa hiszpańskiego o wychowaniu wojennem 7 letniego księcia Austuryi, następcy tronu hiszpańskiego. Times o tem mówi: od wieków rozumiano, że losy narodów zawisły od charakteru królów. Bossuet iFenelon sądzili, że dosyć się przysłużyli dla szczęścia ludzkości skoro dali naukę królom, że są odpowiedzialni Bogu i udzielonej sobie przez niebo nieograniczonej władzy powinni na dobre cele używać. Dziś uznaje świat, że narody niesą dostatecznie opatrzone, jeżeli nie posiadają mocy utrzymania praw swoich. Teorya ojcowskiego rządu znika nawet w kraju religii i lojalności. Sprawozdanie Narvaeza tak jest wolne od doktryn legitymistycznych, jak tego sobie tylko życzyć może najzapaleńszy liberalista. Wychodzi z zasady że następca tronu powołanym jest do trudnego zadania, które wymaga nadzwyczajnych natężeń i dla tego potrzeba zbawiennej dla niego karności. Narvaez i jego koledzy nie należą do tych, którzysię spodziewają powszechnego pokoju. Hiszpania lubo nie ma ochoty do wojen europejskich, ale ma zachcianki w Ameryce i na St. Domingo, i na małe wojny w Peru i t. d. Niema więc znaczenia to sprawozdanie, bo nie wychodzi z pod pióra jakiegoś ministra francuskiego. Dla tego też nie obudza obawy. Żałować przecie trzeba, że się zanosi na wychowanie, jakie zwykli odbierać książęta na stałym lądzie, które zawisło na sztuce wojennej, jako umiejętności jedynie godnej przyszłego monarchy.

Wiadomości rozmaite.

— Od roku mieszkał w Wrocławiu młody jakiś mężczyzna zameldowany, jakoby słuchacz uniwersytetu. Kobieta, u której najął on mieszkanie zadowolona była z jego cichego zachowywania się. Dziwiło ją tylko to, że ów student nigdy nie uczęszcza na wykłady, lecz po całych dniach siedzi w domu, wieczorami dopiero wychodzi i wtedy najczęściej do teatru lub do jakiego lokalu publicznego, z nikim się nie zna i nikt nigdy o niego nie pyta, żyje dobrze, czasami zaś wyjeżdża na dni kilka, a wtedy zamyka swój pokój i nie zostawia klucza u właścicielki jak to czynią studenci u tych co im podnajmują mieszkanie. Jak się to stało, nie umieją dziś jeszcze dzienniki wrocławskie wyjaśnić, że w d. 12. z. m. o 9tej wieczór policya aresztowała owego mniemanego studenta w jego mieszkaniu, przy czem właścicielka tyle tylko się dowiedziała, że jest to urzędnik skarbowy z Galicyi, który ogromne pieniądze przeniewierzył i znikł bez śladu, a od roku szukano go nadaremnie w Paryżu, Londynie i t. d., gdy tymczasem był on o wiele bliżéj. Nazwiska jego nie podają dziś jeszcze dzienniki, ale zapewne będzie to Krzyszkowski, który się przed dawniejszym czasem dopuścił wielkich przeniewierstw.

— Nie ulega wątpliwości według Nordd. allg. Ztg., że obie księżniczki brazylijskie wybrały sobie mężów. Są nimi książęta z domów orleańskiego i koburskiego, którzy ostatnim parowcem dnia 2. września stanęli w Rio Janeiro. Urzędowy dziennik pruski nie chce jednak przez dyskrecyę (!) wymienić ich nazwisk. Wiadomo zaś, że przypłynęli do Brazylii Ludwik hrabia d'Eu, starszy syn księcia Nemours a wnuk króla Ludwika Filipa, liczący lat $22^1/_2$, i książę August Koburski, drugi syn księcia Augusta i Klementyny Orleańskiej, a zatem także wnuk Ludwika Filipa przez matkę, liczący lat 19. Hrabia d'Eu ma poślubić księżniczkę Izabellę 18letnią następczynię tronu brazylijskiego, a książę koburski księżniczkę Leopoldynę 17letnią. Jedna ciotka księżniczek jest za księciem Joinville, także księciem orleańskim.

— Jeden z świeżo wybudowanych statków francuzkich otrzymał nazwę »Volta«, na cześć słynnego wynalazcy stosu elektrycznego, jego nazwisko noszącego. Volta urodził się 1745 r., umarł w r. 1827, wynalazek zaś jego datuje się od r. 1794, lecz dopiero stał się głośnym w Paryżu w r. 1801, kiedy go pierwszy Konsul powołał i ozdobił złotym medalem Instytutu, a później mianował go Hrabią i Senatorem Królestwa Włoskiego, i jego pierwszego własnoręcznie zapisał na liście członków Instytutu Włoskiego. Napoleon I. przewidywał ważne zasługi, jakie ten wynalazek odda społeczeństwu i wyznaczył nagrodę za najlepsze jego zastósowanie. Napoleon III, idąc w ślady swego Stryja podobnąż wyznaczył nagrodę, którą otrzymał Hanowerczyk Ruhmkorff w ilości 50,000 fr. Obecnie taka sama nagroda przeznaczoną zostanie r. 1869 znowu za najlepsze zastosowanie elektryczności.

— W Wiedniu zaczynają wprowadzać ogrzewanie mieszkań gazem, szczególniej zaś lokalów przeznaczonych na kupieckie kantory, gdzie idzie o to, aby piec jak najmniej zajmował miejsca, i gdzie można się obyć bez składu na paliwo. Na tę zimę w tych lokalach zaprowadzono opał gazem. Tamtejsze dzienniki utrzymują, że na godzinę wypala się za 4 centy gazu i to wystarczy na ogrzanie dość obszernego pokoju.

— Z Dynaburga budują kolej żelazną do Witebska przez Połock, której długość wynosić będzie 34 i pół mili. Roboty ziemne rozpoczęte d. 18. Lipca r. b. posunięte zostały od Dynaburga do wsi Kraśnej na przestrzeni 3 mil przeszło. Do dnia 1. Listopada roku przyszłego roboty mają być ukończone do Połocka. Relsy i inne potrzebne przymioty dostawione będą z Rygi koleją żelazną do Dynaburga. Kolej tę buduje stowarzyszenie angielskie.

Królewska loterya.

Berlin, 7 Listopada. — W ukończonem dziś ciągnieniu 4 klasy 130 król. klasycznej loteryi padły 3 wygrane po 5000 tal. na nra. 35,027. 57,540 i 91,274.

2 wygrane po 2000 tal. na nra 18,067 i 35,789.

43 wygrane po 1000 tal. na nra 298. 1689. 1841. 3280. 3720. 5145. 8164. 12,164. 13,184. 19,680. 19,997. 21,457. 26,816. 28,298. 32,644. 35,940. 37,311. 39,213. 44,026. 44,649. 46,351. 46,557. 48,445. 56,793. 57,326. 57,966. 58,976. 60,397. 61,579. 64,136. 66,470. 66,983. 68,021. 68,025. 76,576. 78,161. 82,028. 85,649. 87,203. 88,901. 90,987. 91,523. i 93,723.

42 wygrane po 500 tal. na nra 566. 1285. 3202. 3359. 5450. 5531. 10,871. 12,247. 12,992. 15,944. 16,339. 17,585. 20,613. 26,324. 28,262. 29,193. 32,687. 37,775. 40,320. 42,862. 45,613. 46,074. 46,115. 47,623. 54,499. 56,660. 58,371. 61,735. 63,407. 64,852. 71,860. 72,210. 72,542. 77,144. 77,555. 79,877. 81,457. 82.628. 82,953. 83,151. 91,638. i 92,107.

56 wygrane po 200 tal. na nra 993. 3862. 9329. 11,787. 12,273. 15,219. 16 292. 17,150. 18,413. 18,790. 18,884. 19,293. 19,517. 20,491. 22,941. 25,401. 26,118. 27,418. 27,447. 27,467. 27,602. 28,342. 30,728. 31,894. 34,120. 34,410. 36,214. 39,627. 40,846. 43,099. 44,009. 44,898. 48,021. 49,302. 49,967. 51,688. 55,205. 55,636. 56,372. 57,498. 60,892. 62,241. 62,627. 65,391. 66,495. 67,297. 67,581. 68,181. 70,006. 70,029. 80,060. 80,149. 80,780. 82,524. 85,675 i 93,785.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 8. Listopada 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Listopad $29^7/_{12}$ pien. $^3/_4$ list., na Listopad Grudzień $29^7/_{12}$ pien. $^5/_4$ list., na Grudzień Styczeń 1865 30 list., na Styczeń Luty $30^1/_2$ list., na Luty Marzec $30^1/_2$ list., na wiosnę $31^1/_4$ list. $^1/_4$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) polepsza się. Wypowiedziano 18,000 kwart. Na Listopad $12^1/_8$ pien., na Grudzień $12^1/_6$ pien., na Styczeń 1865 $12^1/_3$ list., na Luty $12^1/_2$ pien., na Marzec $12^2/_3$ pien., na Kwiecień $12^5/_6$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 7. Listopada.

Pszenica 46—59 tal.

Żyto na Listopad i Listopad Grudzień $33^5/_8$ do $^3/_8$ tal., na Grudzień Styczeń $34^3/_4$ tal., na wiosnę $34^7/_8$—$^3/_4$ tal., na Maj Czerwiec 36 tal., na Czerwiec Lipiec $36^3/_4$ tal.

Jęczmień wielki i mały 27—33 tal.

Groch do gotowania 46—50 tal.

Groch na pastwę 46—50 tal.

Rzep zimowy 93 tal.

Oléj rzepiowy na Listopad i Listopad Grudzień 12—$11^{23}/_{24}$ tal., na Grudzie Styzeń $12^1/_6$ do $^1/_8$ tal., na Styczeń Luty $12^1/_3$ tal., na Kwiecień Maj $12^{19}/_{24}$ tal., na Maj Czerwiec 13 do $12^{11}/_{12}$ tal.

Olej lniany $12^3/_4$ tal.

Okowita na Listopad i Listopad Grudzień $13^1/_8$—$^1/_{12}$—$^1/_8$ tal., na Grudzień Styczeń $13^1/_6$ tal., na Styczeń Luty $13^7/_{24}$—$^1/_4$ tal, na Kwiecień Maj $13^{23}/_{24}$—$^7/_8$—$^{11}/_{12}$ tal., na Maj Czerwiec $14^1/_6$—$^1/_8$ tal., na Czerwiec Lipiec $14^1/_{12}$ do $^1/_2$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 7. Listopada 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran papierami.	Na pr. kuran gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4^1/_2$	$101^1/_4$	—
„ z roku 1859.	$4^1/_2$	—	$105^5/_8$
„ z roku 1856.	$4^1/_2$	—	$101^3/_8$
„ z roku 1853.	4	—	$96^1/_2$
Obligi długu skarbowego	$3^1/_2$	—	90
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3^1/_2$	—	88
dito miasta Berlina.	$4^1/_2$	—	102
dito „	$3^1/_2$	—	$86^3/_4$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3^1/_2$	—	$86^3/_4$
dito dito	4	—	99
dito Pruss Wschodnich . .	$3^1/_2$	—	$83^3/_4$
dito Pomorskie.	$3^1/_2$	—	$86^3/_4$
dito dito	4	$98^3/_4$	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3^1/_2$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$94^3/_4$
dito Szląskie	$3^1/_2$	—	91
dito Pruss Zachodnich. . .	$3^1/_2$	—	$83^1/_2$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$94^1/_2$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	$96^3/_4$
Louisdory.	—	—	$110^5/_8$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. .	4	—	$97^1/_4$